

Sygn. akt III K 212/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Hordyńska

Sędzia; SSO Izabela Komarzewska

Ławnicy Antoni Drożdża

Witalis Andrzej Laszkiewicz

Ewa Sawicka

Protokolant Paulina Stachurska

przy udziale Prokuratora Piotra Grębowskiego

po rozpoznaniu dnia 18.02.2014 r., 25.03.2014 r., 6.05.2014 r., 25.06.2014 r., 28.07.2014 r., 18.09.2014 r., 14.10.2014 r., 28.01.2015 r. sprawy

1. P. B. (1) urodzonego (...) w B., syna M.

i J. z d. S.

2. D. K. urodzonego (...) w B., syna R. i J. z d. K.

oskarżonych o to, że:

I. W dniu 2 maja 2013 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu z D. K. usiłował dokonać rozboju na szkodę I. K. w ten sposób,

że wszedł do jego mieszkania nr (...) przy ul. (...), zażądał wydania 100 zł

i gdy po odmowie ich wydania D. K. odszedł przeszukać inne pomieszczenia, używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża kuchennego i godząc się

na spowodowanie śmierci, pięciokrotnie uderzył pokrzywdzonego w prawe podbrzusze,

dwa razy w pośladek, kilkanaście razy w prawe udo i w tył obu podudzi, powodując rany klute podbrzusza z uszkodzeniem jelit i pęcherza moczowego, krwawieniem wewnętrznym

i zapaleniem otrzewnej, uszkodzenie tętnicy pośladkowej górnej, tętniaki rzekome tętnicy biodrowej i prawej udowej, co stanowiło chorobę realnie zagrażającą życiu, spowodowało wstrząs urazowo – krwotoczny i spowodowało hospitalizację z unieruchomieniem,

które predysponowało do rozwinięcia ropnego zapalenia płuc, skutkującego niewydolnością wielonarządową, będącą przyczyną zgonu pokrzywdzonego w dniu 9 czerwca 2013 r.,

przy czym zamiaru zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy nie zrealizował,

gdyż pokrzywdzony nie miał wartościowych przedmiotów,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. wobec P. B. (1) i o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wobec D. K.

a ponadto P. B. (1) oskarżonego o to, że:

II. W dniu 6 kwietnia 2013 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą dokonał rozboju na szkodę A. K. (1) w ten sposób, że wyważając drzwi wejściowe do jego mieszkania nr (...) przy ul. (...) wdarł się do wewnątrz, zażądał wydania 100 zł, a po odmowie ich wydania bił pokrzywdzonego rękoma po twarzy i uderzył go niebezpiecznym narzędziem w postaci noża prawą rękę, uszkadzając ścięgna prostowniki III i IV palca, co naruszyło czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, po czym zabrał w celu przywłaszczenia telefony komórkowe marek S. i N. warte 150 zł oraz 70 zł, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zb. z art. 193 k.k.

III. W dniu 26 kwietnia 2013 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą usiłował dokonać rozboju na szkodę A. K. (1) w ten sposób, że wszedł do jego mieszkania nr (...) przy ul. (...), uderzył śpiącego tam pokrzywdzonego pałką w głowę, zażądał wydania pieniędzy i uderzał pokrzywdzonego w twarz, jednak zamiaru zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy nie zrealizował, gdyż pokrzywdzony nie miał wartościowych przedmiotów, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

IV. W dniu 1 maja 2013 r. w B. działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą usiłował dokonać rozboju na szkodę A. K. (1) w ten sposób, że przed blokiem nr (...) przy ul. (...) uderzył pokrzywdzonego pięścią w nos, zażądał wydania pieniędzy i uderzał pokrzywdzonego w twarz, jednak zamiaru zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy nie zrealizował, gdyż pokrzywdzony nie miał wartościowych przedmiotów, w wyniku czego pokrzywdzony doznał otarcia naskórka głowy w okolicy ciemieniowo – skroniowej, co naruszyło czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k.

I. Oskarżonych P. B. (1) i D. K. uznaje za winnych tego, że w dniu 2 maja 2013 r. w B., działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać rozboju na szkodę I. K. w ten sposób, że weszli do jego mieszkania nr (...) przy ul. (...), po czym P. B. (1) zażądał wydania 100 zł i gdy po odmowie ich wydania D. K. odszedł przeszukać inne pomieszczenia, P. B. (1) używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża kuchennego i godząc się na spowodowanie śmierci, pięciokrotnie uderzył pokrzywdzonego w prawe podbrzusze, dwa razy w pośladek, kilkanaście razy w prawe udo i w tył obu podudzi, powodując rany klute podbrzusza z uszkodzeniem jelit i pęcherza moczowego, krwawieniem wewnętrznym i zapaleniem otrzewnej, uszkodzenie tętnicy pośladkowej górnej, tętniaki rzekome tętnicy biodrowej i prawej udowej, co stanowiło chorobę realnie zagrażającą życiu, spowodowało wstrząs urazowo – krwotoczny i spowodowało hospitalizację z unieruchomieniem, które predysponowało do rozwinięcia ropnego zapalenia płuc, skutkującego niewydolnością wielonarządową, będącą przyczyną zgonu pokrzywdzonego w dniu 9 czerwca 2013 r., przy czym zamiaru zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy nie zrealizowali, gdyż pokrzywdzony nie miał wartościowych przedmiotów, tj. czynu z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. wobec P. B. (1) i czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wobec D. K. i za to:

1/ oskarżonego P. B. (1) na mocy art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje a na mocy art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności,

2/ oskarżonego D. K. na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. skazuje, a na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego P. B. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu z pkt. II z tym,

że czyn ten kwalifikuje z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje go, a na mocy art. 280 § 2 k.k.

w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

III. Oskarżonego P. B. (1) uznaje za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt. III i IV i za to:

1/ za czyn opisany w pkt. III na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. skazuje go, a na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

2/ za czyn opisany w pkt. IV na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazuje go, a na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

IV. Na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu P. B. (1) karę łączną 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności.

V. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu P. B. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 2 maja 2013 r. do dnia 4 lutego 2015 r..

VI. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 2 k.k., art. 73 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu D. K. na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat oddając go w tym okresie pod dozór kuratora.

VII. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

1/ adwokata K. S. (1) kwotę 1980 zł (tysiąc dziewięćset osiemdziesiąt złotych) oraz 23% podatku VAT od wyżej wymienionej kwoty tytułem kosztów obrony z urzędu oskarżonego P. B. (1).

2/ adwokata M. Z. kwotę 1680 zł (tysiąc sześćset osiemdziesiąt złotych) oraz 23% podatku VAT od wyżej wymienionej kwoty tytułem kosztów obrony z urzędu oskarżonego D. K..

IX. Zwalnia oskarżonych P. B. (1) i D. K. od kosztów sądowych.

SSO Anna Hordyńska SSO Izabela Komarzewska

Antoni Drożdża Witalis Andrzej Laszkiewicz Ewa Sawicka

III K 212/13

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. K. mieszkał ze swoim synem A. K. (1) oraz z K. S. (2) w B. przy ul. (...). Jego żona A. K. (2) zamieszkiwała z drugim synem - K. K. (2) w B. przy ul. (...). Na tym samym osiedlu mieszkał P. B. (1).

W dniu 6 kwietnia 2013 r. A. K. (1) przebywał w mieszkaniu, w mieszkaniu był również jego ojciec I. oraz K. S. (2). Drzwi do mieszkania były zamknięte, było godzina ok. 10 rano, A. K. (1) akurat przygotowywał sobie posiłek.

W pewnym momencie P. B. (1), który był razem z innym dotychczas nieustalonym mężczyzną, wyważył kopniakiem drzwi do mieszkania, po czym obaj mężczyźni weszli do niego. Mężczyźni zażądali od obecnych w domu wydania pieniędzy, obaj zażądali 100 zł ewentualnie telefonu. Obecni w mieszkaniu mężczyźni odpowiedzieli napastnikom,

że nie mają pieniędzy. Wówczas P. B. (1) podszedł do A. K. (1) i zaczął okładać go pięściami. Kiedy P. B. (1) przestał zadawać ciosy pięścią A. K. (1), wziął ze stołu nóż kuchenny do krojenia chleba. Był to nóż o długości 15 cm. P. B. (1) usiłował zadać A. K. (1) cios nożem w udo, jednak A. K. (1) zasłonił się ręką i ostrze noża trafiło w jego rękę. Wychodząc P. B. (1) powiedział A. K. (1), że przyjdzie jeszcze po pieniądze. Podczas tego zdarzenia napastnicy zabrali z mieszkania dwa telefony komórkowe – jeden marki S.o wartości 150 zł, drugi marki N.o wartości 70 złotych.

Na skutek zranienia nożem A. K. (1) doznał obrażeń ciała w postaci uszkodzeń ścięgien prostowników III i IV palca prawej ręki, co stanowiło naruszenie czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni.

W dniu 26 kwietnia 2013 r. P. B. (1) ponownie zaatakował A. K. (1). Przyszedł razem z nieustalonym mężczyzną do mieszkania A. i I. K. o 8 rano. A. K. (1) jeszcze spał i miał kołdrę naciągniętą na głowę.

P. B. (1) miał przy sobie pałkę drewnianą i uderzył nią A. K. (1) w głowę. A. K. (1) obudził się. Drugi mężczyzna, który towarzyszył P. B. (1) zapytał o pieniądze. Kiedy A. K. (1) odpowiedział, że nie ma pieniędzy,

P. B. (1) zaczął zadawać A. K. (1) ciosy ręką w twarz.

Drugi z mężczyzn powiedział, że się spieszy i obaj mężczyźni wyszli z mieszkania nie zabierając niczego.

Ostatnie zdarzenie z udziałem P. B. (1) i A. K. (1) miało miejsce w dniu 1 maja 2013 r.

Tego wieczoru, kiedy około godziny 19.00 A. K. (1) wracał do mieszkania, w którym przebywała jego matka, P. B. (1) podszedł do niego, był w towarzystwie nieustalonego mężczyzny. P. B. (1) uderzył A. K. (1) pięścią w nos. A. K. (1) próbował zatamować krew, mężczyźni żądali wydania pieniędzy. Drugi z mężczyzn stał obok i wyzywał A. K. (1) wulgarnymi słowami. Kiedy A. K. (1) oznajmił napastnikom, że nie ma przy sobie pieniędzy znowu został uderzony przez P. B. (1) kilkakrotnie pięścią w twarz. Odchodząc mężczyźni grozili A. K. (1), że jeśli przyjdą następnego dnia pomiędzy 17 a 19 „to będzie gorzej”.

Na skutek zdarzenia A. K. (1) doznał otarcia naskórka głowy co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni.

W dniu 2 maja 2013 r. D. K. spotkał się z P. B. (1). Postanowili wspólnie pójść do mieszkania I. K.. W mieszkaniu przebywał jedynie I. K., był pod wpływem alkoholu.

P. B. (1) zażądał od I. K. wydania pieniędzy. Kiedy ten odpowiedział, że nie ma pieniędzy, P. B. (1) zaczął krzyczeć, wyrzucił szafkę.

W tym czasie D. K. udał się do drugiego pokoju w poszukiwaniu pieniędzy.

W międzyczasie P. B. (1) zaatakował I. K.. P. B. (1) zadawał I. K. ciosy nożem w okolice ud, pośladków i podbrzusza.

Kiedy I. K. leżał już na ziemi P. B. (1) przewrócił na niego szafkę.

W tym momencie do pokoju, w którym przebywali obaj mężczyźni wrócił D. K.. Kiedy zobaczył krew wydobywającą się z ran I. K. przestraszył się i postanowił opuścić mieszkanie. Obaj mężczyźni wyszli z mieszkania niczego z niego nie zabierając. Pozostawili w mieszkaniu rannego I. K..

Na miejsce przybył K. K. (2) - syn I. K.. Powiadomił swoją matkę, która przysłała do mieszkania i wezwała pomoc.

I. K. został przewieziony do szpitala, stwierdzono liczne rany klute penetrujące do otrzewnej, uszkodzenie jelita i pęcherza moczowego. Liczne doznane

przez pokrzywdzonego obrażenia doprowadziły do rozwinięcia się wstrząsu urazowo – krwotocznego, z kolei wywołane licznymi obrażeniami długotrwałe unieruchomienie

i hospitalizacja predysponowały do rozwinięcia się zapalenia płuc. I. K. zmarł

w szpitalu w dniu 9 czerwca 2013 r. o godzinie 17.30.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków A. K. (2) (k. 474-475, A. K. (1) (k. 475-476, 7v-9, 108v-109v, 347-347v), K. K. (2) (k. 476), S. Ś. (1) (k. 476-477, 295v), K. G. (1)

(k. 545, 293v), W. B. (k. 623v-624), K. O. (k. 718), R. S. (k. 800-801 częściowo wyjaśnień oskarżonych P. B. (1) (k. 473, 118-119, 127-128, 137-137v, 373) i D. K. (k. 473-474, 122,122v, 131, 141-141v) oraz innych dowodów zgromadzonych w sprawie.

Przesłuchiwany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego oskarżony P. B. (1) przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Wyjaśnił, że w przeszłości A. K. (1) wybił szybę w oknie mieszkania jego koleżanki K. która mieszka w B. przy ul. (...). Podał, że kiedy był w towarzystwie swojej koleżanki spotkał A. K. (1) i ten przyznał się do wybicia szyby i obiecał, że zwróci koszty naprawy okna. Kiedy jednak A. K. (1) nie zapłacił, on postanowił odzyskać należność. P. B. (1) wyjaśnił, że kilkakrotnie upominał się o pieniądze u A. K. (1), nie bił go jednak.

Składając wyjaśnienia w dniu 3 maja 2013 r. podał, że pierwszy raz uderzył A. K. (1) około dwa miesiące wstecz w okolicach bloku (...). Podał jednak, że był wówczas sam, uderzył A. K. (1) otwartą dłonią w twarz, a A. K. (1) obiecał, że odda pieniądze, kiedy jego dziadek otrzyma zasiłek z MOPSu.

P. B. (1) wyjaśnił, że kolejne spotkanie miało miejsce w mieszkaniu A. K. (1), jego zdaniem miało to miejsce w jego urodziny tj. w dniu 3 kwietnia 2013 r.. P. B. (1) wyjaśnił, że wówczas również był sam, kiedy przyszedł do mieszkania drzwi były uchylone zatem wszedł i zapytał starszego mężczyznę o A. K. (1). Podał, że A. K. (1) spał, więc go obudził i zapytał o pieniądze. A. K. (1), jak wynika z relacji P. B. (1) podał wczorajszą datę, on wówczas on wziął leżący obok pasek i uderzył go nim kilka razy po nogach.

Oskarżony P. B. (1) zaprzeczył, jakoby dokonał pobicia A. K. (1) w dniu 1 maja 2013 r..

Odnośnie zdarzenia z dnia 2 maja 2013 r. oskarżony P. B. (1) wyjaśnił, że w tym dniu spotkał się z D. K.. Postanowił znowu pójść po pieniądze do A. K. (1). Oskarżony P. B. (1) podał, że w mieszkaniu był starszy mężczyzna, rozmawiali, a w pewnym momencie ów starszy mężczyzna stał się agresywny, polecił mu w wulgarny sposób opuszczenie mieszkania, wstał z fotela i zaczął go popychać. P. B. (1) wyjaśnił, że w reakcji na takie zachowanie również popchnął mężczyznę tak, że tamten upadł na szafę, po czym upadł na podłogę. P. B. (1) podał, że przewrócił szafę na leżącego mężczyznę. Z wyjaśnień P. B. (1) wynika, że w tym czasie D. K. poszedł do innego pokoju, a wówczas mężczyzna wyszedł spod szafy, wziął nóż ze stołu, skierował nóż w jego stronę i kazał mu wyjść z mieszkania. P. B. (1) podał, że zdenerwowany wyrwał mu nóż, szarpali się i on wówczas dźgnął mężczyznę kilka razy, po czym uderzył mężczyznę w twarz, a kiedy ten upadł kopnął go jeszcze kilkakrotnie.

Przesłuchiwany po raz kolejny odnośnie zdarzenia z dnia 6 kwietnia 2013 r. podał, że nie dokonał zaboru telefonów, nie wyważył drzwi, jedynie szarpał się z pokrzywdzonym. Nie posiadał przy sobie noża.

Jeszcze raz podkreślił, że jego zamiarem było odzyskanie długu za wybitą szybę w mieszkaniu K..

Odnośnie zdarzenia z dnia 26 kwietnia 2013 r. przyznał się, jednak podał, że był sam, a pokrzywdzonego uderzył paskiem.

Odnośnie zdarzenia z dnia 1 maja oskarżony P. B. (1) wyjaśnił, że „wszystko się zgadza” oprócz daty, ponieważ zdarzenie miało miejsce, kiedy na zewnątrz był śnieg.

Opisując zdarzenie z 2 maja 2013 r. oskarżony P. B. (1) wyjaśnił, że uderzył pokrzywdzonego nożem przypadkowo, wcześniej siłując się z nim. Podał, że nie miał zamiaru pozbawić pokrzywdzonego życia.

W toku dalszego postępowania, jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, oskarżony P. B. (1) skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień oraz z prawa do odmowy udzielania odpowiedzi na zadawane pytania.

Przesłuchiwany przed Sądem oskarżony P. B. (1) przyznał się do czynów z pkt. II, III i IV, tj. do czynów popełnionych na szkodę A. K. (1), nie przyznał się do czynu z pkt. I. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Potwierdził swoje wyjaśnienia odnośnie czynów z pkt. II – IV, nie potwierdził wyjaśnień odnośnie czynu z pkt. I. Skorzystał z prawa do odmowy udzielania odpowiedzi na zadawane pytania.

Oskarżony D. K. wyjaśnił, że w dniu 2 maja 2013 r. spotkał się z P. B. (1) i na jego prośbę udał się razem z nim do mieszkania w bloku (...) do mężczyzny o imieniu „C.” w celu odzyskania długu. Podał, że drzwi do mieszkania były otwarte, mężczyznę, którego zastali w mieszkaniu był pod wpływem alkoholu. D. K. wyjaśnił, że P. B. (1) zażądał od mężczyzny 150 zł (jak podał „za jakieś szyby czy okna”), na co mężczyzna odpowiedział, że nie ma pieniędzy. Wówczas, jak podał D. K., P. B. (1) zaczął krzyczeć, że złości wyrócił jedną z szafek. D. K. wyjaśnił, że w tym czasie on udał się do innego pokoju, szukał pieniędzy, aby je wziąć dla siebie. W tym czasie słyszał hałasy (w tym odgłosy wywracanych mebli) dobiegające z pokoju, w którym pozostał P. B. (1) i drugi mężczyzna. Kiedy wyszedł z drugiego pokoju zobaczył że mężczyzna - C. leży na podłodze, a z jednej z nóg leci krew. Przestraszył się wówczas, powiedział P. B. (1), że wychodzi i wyszedł.

Przesłuchiwany po raz kolejny oskarżony D. K. wyjaśnił, że nie miał świadomości, że P. B. (1) ma nóż. Potwierdził dotychczasowe wyjaśnienia.

Podał, że kiedy zobaczył kałużę krwi obok leżącego pokrzywdzonego przestraszył się i wyszedł z mieszkania.

Przed sądem oskarżony D. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Potwierdził swoje wyjaśnienia składane w postępowaniu przygotowawczym, skorzystał z prawa do odmowy udzielania odpowiedzi na zadawane pytania.

Obaj oskarżeni, tj. zarówno P. B. (1) jak i D. K. przyznali, że byli w mieszkaniu I. K., szukali pieniędzy, a następnie pozostawili rannego pokrzywdzonego samego w mieszkaniu.

Okoliczności odnalezienia rannego I. K., jak również jego późniejszej hospitalizacji potwierdzają także dowody w postaci notatek urzędowych (k. 1, 3, 10), a także protokoły oględzin (k. 12-14, 22-24), materiał pogładowy (k. 17-20, 28-31) oraz zeznania K. K. (2), który opisał okoliczności odnalezienia ojca w mieszkaniu.

Zeznania K. K. (2) pozostają w zgodzie z zeznaniami A. K. (2), żony I. K., która podała, że syn K. powiadomił ją, że jego ojciec leży

w mieszkaniu i nie oddycha. Świadek podała, że udała się na miejsce, powiadomiła pogotowie ratunkowe i policję i usiłowała tamować krew wydostającą się z ran I. K..

Istotnym dowodem na okoliczność obrażeń, jakich doznał I. K. oraz przyczyn jego zgonu, który nastąpił w dniu 9 czerwca 2013 r. o godzinie 17.30 jest protokół oględzin zwłok oraz opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej, a także dokumentacja medyczna pokrzywdzonego (k. 185-196, 231-256, 339-341, 343-345). Wynika z nich, że w karcie sekcyjnej Kliniki (...) odnotowano rozpoznania: niewydolność krążeniowo oddechowa, mnogie zaopatrzone rany klute podbrzusza i uda lewego, udar niedokrwienny.

Przy przyjęciu do szpitala u I. K. stwierdzono stan ogólny ciężki, w okolicy lewego podudzia około 5 ran kłutych, 2 rany kłute pośladka prawego, około 12 ran kłutych uda prawego, rany na tylnej powierzchni obu podudzi, ranę ciętą wskaziciela prawej ręki, niewielką ranę nad lewym okiem. Stwierdzono drażnienie trzech ran do jamy otrzewnej, liczne punktowe uszkodzenia jelita cienkiego, kilka punktowych uszkodzeń pęcherza moczowego, rozpoznano: liczne uszkodzenia jelita cienkiego, wstępnicy i pęcherza moczowego na skutek rany kłutej podbrzusza penetrującej do jamy otrzewnej, liczne inne rany cięte.

Biegli na podstawie dokumentacji medycznej oraz wyników sekcji zwłok stwierdzili, że przyczyną zgonu I. K. stała się niewydolność wielonarządowa, która rozwinęła się na tle niewydolności oddechowej w przebiegu ropnego zapalenia płuc. Zdaniem biegłych należy przyjąć istnienie pośredniego związku przyczynowego pomiędzy obrażeniami ciała stwierdzonymi u I. K. przy przyjęciu do szpitala a jego zgonem. Liczne doznane przez pokrzywdzonego obrażenia doprowadziły do rozwinięcia się wstrząsu urazowo – krwotocznego, z kolei wywołane licznymi obrażeniami długotrwałe unieruchomienie i hospitalizacja predysponowały do rozwinięcia do rozwinięcia się zapalenia płuc.

Analizując wyjaśnienia oskarżonych odnośnie przebiegu zdarzenia z dnia 2 maja 2013 r. w mieszkaniu I. K. Sąd doszedł do przekonania, że najbliższe prawdzie są pierwsze wyjaśnienia składane przez każdego z oskarżonych w toku postępowania przygotowawczego.

Obaj oskarżeni przyznali, że udali się wspólnie do mieszkania przy (...), obaj przyznali, że P. B. (1) zażądał od I. B. pieniędzy. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że D. K. określał pokrzywdzonego mówiąc o nim C., co wydaje się zrozumiałe, z uwagi na to, że jest to drugie imię I. K..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom D. K., że w pewnym momencie udał się do drugiego pokoju w poszukiwaniu pieniędzy, tę wersję potwierdził również oskarżony P. B. (1). Z relacji obu oskarżonych wynika, że D. K. nie był bezpośrednim świadkiem tego, co wydarzyło się pomiędzy I. K., a oskarżonym P. B. (1).

Sąd nie dał jednakże wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. B. (1), że przynajmniej początkowo rozmowa przebiegała w przyjaznej atmosferze, ponieważ nie znajduje to odzwierciedlenia w wyjaśnieniach D. K., który twierdził, że P. B. (1) od razu żądał wydania pieniędzy, krzyczał na pokrzywdzonego.

Sąd nie dał także wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. B. (1) odnośnie przyczyn zadania ran I. K.. Oskarżony twierdził, że to pokrzywdzony zaatakował go, a rany powstały na skutek szarpaniny. Wprawdzie na odnalezionym w mieszkaniu nożu odnaleziono ślady DNA I. K. i A. K. (1), nie mniej jednak, sam oskarżony P. B. (1) przyznał, że dźgnął I. K. nożem. W ocenie Sądu jednak nie polegają na prawdzie te jego wyjaśnienia, w których twierdzi, że bronił się przed atakiem I. K.. I. K. był od niego dużo starszy, był pod znacznym wpływem alkoholu (w jego krwi stwierdzono obecność alkoholu w stężeniu 2,27 promila - k. 154, 155), a zatem nielogiczne jest, że słabszy mężczyzna prowokuje niebezpieczne dla siebie zdarzenie, mając przy tym świadomość, że w mieszkaniu znajduje się jeszcze jeden ewentualny napastnik.

Świadek W. B. zeznała, że była w mieszkaniu I. K., kiedy przyszedli do niego oskarżeni. Jej zeznania nie były spójne, twierdziła, że wyszła z mieszkania na polecenie oskarżonych i nie wie co się stało w mieszkaniu, później twierdziła, że widziała leżącego I. K. i dopiero wtedy wyszła. Zeznała także, że kiedy z pokoju, w którym przebywał I. K. dobiegały odgłosy wywracanych mebli do pokoju w którym ona przebywała wszedł P. B. (1) i szukał pod łóżkiem A. K. (1).

Sąd z dużą ostrożnością oceniał te zeznania. Jak wskazano wyżej brak jest w nich spójności. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że W. B. zeznała, że w tym dniu spożywała alkohol razem z I. K., ale jednocześnie stwierdziła,

że nie była pod silnym działaniem alkoholu. Skoro jednak we krwi I. K. stwierdzono ponad 2 promile alkoholu to nie sposób założyć, że W. B. była trzeźwa. Ten argument, w kontekście pierwszych uzupełniających się wyjaśnień oskarżonych co do przebiegu zdarzenia, które są w swej treści odmienne od zeznań W. B. przemawia za przyjęciem tezy, że świadek albo nie odtwarza zdarzenia zgodnie z jego rzeczywistym przebiegiem z uwagi na stan upojenia alkoholem, albo treść zeznań spowodowana jest obawą przed ewentualną zemstą oskarżonego P. B. (1).

Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że W. B. nie była przesłuchiwana w toku postępowania przygotowawczego. Sami oskarżeni twierdzili, że I. K. w mieszkaniu był sam. Oskarżeni w swoich pierwszych wyjaśnieniach zgodnie podali, że oskarżony P. B. (1) pozostał w pokoju z I. K., a D. K. udał się do drugiego pokoju, co pozostaje w sprzeczności z wersją W. B.. Świadka przed Sądem przesłuchano ponad rok po zdarzeniu. W tej sytuacji Sąd uznał, że nie przedstawiają one istotnej wartości dowodowej i nie mogą być podstawą ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia.

Świadek A. K. (1) szczegółowo opisał wszystkie zdarzenia, kiedy to P. B. (1) dokonywał napaści na jego osobę. Zeznania te są konsekwentne, logiczne i spójne, a zatem sąd dał im wiarę. Zeznania te pozostają ponadto w zgodzie z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie a w szczególności potwierdzają je opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej co do rodzaju i charakteru obrażeń, jakich pokrzywdzony doznał na skutek zdarzeń z 6 kwietnia 2013 r. (k. 353) i 1 maja 2013 r. (k. 102).

W trakcie przesłuchania A. K. (1) opisywał sprawców, jednego z nich określał jako „wysoki”. Podczas przesłuchania w dniu 3 maja 2013 r. (k. 109v) rozpoznał na tablicy poglądowej P. B. (1) podając, że jest to ten mężczyzna, który dokonywał przestępstw na jego szkodę, a opisywał go jako tego wyższego.

Sąd dał w całości wiarę wyżej wskazanym zeznaniom świadka A. K. (1). Brak jest jakichkolwiek zdaniem Sądu powodów, aby odmówić im przymiotu wiarygodności. Z tych względów nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. B. (1), który w odmienny sposób opisywał swoje relacje z A. K. (1). Zdaniem Sądu treść tych wyjaśnień stanowiła jedynie realizację przyjętej przez oskarżonego linii obrony.

Zeznania świadków K. T. i K. G. (2) nie wniosły nic istotnego do sprawy. Nic nie wniosły do sprawy również zeznania ojca P. B. (1) – M. B., który zeznał jedynie, że w dniu zatrzymania P. B. (1) wrócił do domu pod wpływem alkoholu. Zupełnie nieprzydatne są zeznania świadka S. S. (2) (k. 691).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego P. B. (1) odnośnie powodu, dla jakich żądał pieniędzy od A. K. (1) oraz od I. K..

P. B. (1) twierdził w toku całego postępowania, że jego zamiarem było odzyskanie wierzytelności, za wybitą szybę w mieszkaniu jego koleżanki K..

A. K. (1) zaprzeczył, jakoby dokonał wybitcia jakiegokolwiek szyby.

K. G. (1) mieszka na (...). Z jej relacji wynika, że to P. B. (1) wybił szybę w jej mieszkaniu. W postępowaniu przygotowawczym składając zeznania nie potwierdziła jego tożsamości, ale wskazywała, że jego dziewczyna ma na imię S.. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że opisując przebieg wydarzeń z dnia 1 maja 2013 r. oskarżony P. B. (1) wskazywał, że spędził ten dzień w towarzystwie swojej dziewczyny S. Ś. (2). K. G. (1) zeznała także, że nie rościła żadnych pretensji w związku z wybitą szybą. K. G. (1) potwierdziła swoje zeznania przed Sądem, wskazała na sali rozpraw, że osobą, która wybiła jej szybę był P. B. (1).

Przesłuchana w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym S. Ś. (2) przyznała, że była w mieszkaniu K. G. (1) w związku wybitą szybą.

Z jej relacji wynikało, że K. G. (1) nie była pewna, że to P. B. (1) wybił jej szybę, natomiast przyznała, że P. B. (1) obiecał K. G. (1), że zapłaci za naprawę okna. Przed Sądem S. Ś. (2) twierdziła, że nic nie wie na temat wybitego okna, jednak potwierdziła ostatecznie swoje zeznania z postępowania przygotowawczego.

Z zeznań K. G. (1) wynika także, że w jej klatce mieszka inna osoba o imieniu K., jest to K. O., która mieszka piętro niżej. K. G. (1) zeznała, że K. O. mówiła jej, że w jej mieszkaniu również została wybita szyba.

Świadek K. O. zeznała, że A. K. (1) wybił szybę w jej mieszkaniu. Podała, że poszła do niego w towarzystwie P. B. (1), ale A. K. (1) nie oddał jej pieniędzy i wówczas odstąpiła od zamiaru odzyskania odszkodowania. Podała, że koszt naprawy wyniósł niecałe 100 złotych. Podała, że wiadomo jej, że P. B. (1) wybił szybę jej sąsiadce.

W ocenie Sądu wiarygodne są zeznania świadków K. G. (1) i K. O.. Są one logiczne, spójne, świadkowie nie starali się w żaden sposób składać zeznań korzystnych dla którejkolwiek stron. W świetle tych zeznań Sąd uznał, że mimo tego, że A. K. (1) zaprzeczał, jakoby wybił szybę zdarzenie to miało miejsce, jednakże jednocześnie K. O. nie zamierzała odzyskać odszkodowania za wybitą szybę, a P. B. (1) nie był upoważniony do dochodzenia ewentualnie należnych jej roszczeń.

W świetle wyżej omówionych dowodów zdaniem sądu nie ma wątpliwości co do tego, że działając w zamiarze zaboru mienia P. B. (1) trzykrotnie zaatakował A. K. (1), przy czym w momencie, kiedy zdarzenie miało miejsce w mieszkaniu pokrzywdzonego dokonał także zaboru dwóch telefonów.

Ustalając wartość i rodzaj mienia utraconego w tym dniu przez pokrzywdzonego Sąd oparł się na jego zeznaniach, które uznał w tej kwestii za wiarygodne.

Nie ulega również wątpliwości, że chronologicznie pierwsze zdarzenie miało miejsce w dniu 6 kwietnia 2013 r.. Data ta jest o tyle istotna, że w dniu 3 kwietnia 2013 r. P. B. (1) skończył 17 lat, a w swoich wyjaśnieniach kwestionował prawidłowość umiejscowienia w czasie zdarzeń z udziałem jego i A. K. (1). Należy jednak w tej mierze mieć na uwadze, że w tym dniu (6 kwietnia 2013 r.) A. K. (1) doznał poważnego urazu prawej ręki, na skutek ugodzenia go nożem przez P. B. (1), co znalazło odzwierciedlenie w zaświadczeniu lekarskim z hospitalizacji, jak również w treści opinii sądowo - lekarskiej, z której wynika, że A. K. (1) przebywał w związku z tym urazem w szpitalu od 6 do 8 kwietnia 2013 r.. Te dowody pozwalają na bezsporne ustalenie, że do pierwszego zdarzenia doszło w dacie podanej przez pokrzywdzonego, tj. już po ukończeniu przez P. B. (1) 17 lat.

W świetle wyżej omówionych dowodów nie ulega również wątpliwości, że w zamiarze zaboru mienia P. B. (1) i D. K. udali się do mieszkania I. K., przy czym w czasie, kiedy D. K. penetrował inne części mieszkania w poszukiwaniu pieniędzy, P. B. (1) zranił I. K. wielokrotnie nożem.

Oceniając zachowanie oskarżonego P. B. (1) pod kątem oceny prawno – karnej jego czynów w pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii rzekomej chęci odzyskania wierzytelności za wybicie szyby, na co powoływał się w swoich wyjaśnieniach oskarżony.

Nawet przy przyjęciu, że A. K. (1) wybił szybę K. O., to nie sposób przyjąć, że P. B. (1) działał w zamiarze odzyskania wierzytelności. Najistotniejszym dowodem w tej kwestii są zeznania samej K. O., która zeznała, że nie upoważniała P. B. (1) do rozmowy z A. K. (1) na temat pieniędzy, sama nie zamierzała uzyskać odszkodowania.

W tej sytuacji sąd uznał, że oskarżony P. B. (1) nie działał w zamiarze odzyskania wierzytelności, fakt wybitcia szyby był jedynie ewentualnym pretekstem,

aby żądać pieniędzy od A. K. (1) i I. K.. Na taką ocenę zachowania oskarżonego P. B. (1) wpływ ma również fakt, że gdyby rzeczywiście P. B. (1) chciał odzyskać wierzytelność K. O., to nie zwracałby się z tym do ojca A. K. (1), który nie miał z wybiciem szyby nic wspólnego. Ponadto warto zwrócić uwagę na fakt, że K. O. podała, że koszt naprawy wyniósł niecałe 100 złotych, natomiast P. B. (1), co wynika z wyjaśnień D. K., żądał od I. K. kwoty wyższej. Co więcej, podczas pierwszego zdarzenia, w dniu 6 kwietnia 2013 r. P. B. (1) zabrał z mieszkania A. K. (1) dwa telefony komórkowe, co również przemawia za przyjęciem tezy, że nie zamierzał odzyskać żadnej wierzytelności, działał z zamiarem zaboru mienia.

Reasumując, w ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a w szczególności pierwsze wyjaśnienia oskarżonych i opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej dają podstawy do przypisania oskarżonym P. B. (1) i D. K. winy w zakresie pkt. I opisanego w akcie oskarżenia. Sąd zmodyfikował opis czynu jedynie w zakresie błędów redakcyjnych oskarżyciela.

Odpowiedzialności z art. 280 § 1 k.k. podlega m. in. ten, kto kradmie używając przemocy wobec osoby lub grożąc jej natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w tym przepisie polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia dokonanym przy użyciu taksatywnie wskazanych szczególnych sposobów zachowania skierowanych na osobę służących do zawładnięcia rzeczą.

W ujęciu art. 280 §1 k.k. przestępstwo rozboju polega na kradzieży popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Rozbój jest przestępstwem złożonym, sprawca bowiem zmierza do dokonania kradzieży, atakując integralność cielesną człowieka (przemoc), jego wolność, zdrowie, a nawet życie. Tak więc przedmiot kradzieży (zaboru) stanowi bliższy przedmiot ochrony (zamachu), natomiast nietykalność człowieka, jego wolność i zdrowie - przedmiot dalszy. Zgodnie natomiast z treścią art. 280 § 2 k.k., kwalifikację rozboju na podstawie tego przepisu uzasadnia działanie z posłużeniem się bronią palną, nożem, innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym, a także każdy inny sposób działania, jeżeli realnie i bezpośrednio zagraża życiu pokrzywdzonego.

Dla przyjęcia współsprawstwa zaś, nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. W rezultacie, o wspólnym działaniu możemy mówić nie tylko wtedy, gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane wcześniej przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Z istoty konstrukcji współsprawstwa wynika więc, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców. Decydujące jest to, czy współdziałający dążyli do tego samego celu wspólnymi siłami (*communi auxilio*) w ramach wspólnego porozumienia (*communi consilio*) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2006 roku, V KK 391/05, OSNKW 2006 r., Nr 1, poz. 1289).

Zachowanie się sprawcy w przypadku przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej przy zastosowaniu jednego z wyliczonych w tym przepisie sposobów działania przybierającego formę między innymi posługiwania się nożem lub innym niebezpiecznym przedmiotem. Nie ulega wątpliwości, że P. B. (1) działał w zamiarze zaboru mienia, jak wynika bowiem z wyjaśnień D. K. zażądał od

pokrzywdzonego wydania pieniędzy. Rozbój polegał na użyciu przemocy - uderzenie pokrzywdzonego, wielokrotne ranienie nożem. Sąd nie miał także wątpliwości, że P. B. (1) posłużył się w tym celu nożem, na co wskazuje opinia biegłych z zakresu medycyny sądowej, częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. B. (1) i pośrednio wyjaśnienia oskarżonego D. K., który wprawdzie nie widział jak P. B. (1) zadaje ciosy I. K., ale widział po zdarzeniu krwawiącego pokrzywdzonego.

Przede wszystkim należy wskazać, że głównym sprawcą rozboju był P. B. (1). Jednakże w ocenie sądu D. K. jest są współsprawcą tego rozboju, choć nie odpowiada za eksces oskarżonego P. B. (1) w postaci użycia noża.

Działanie oskarżonych wobec pokrzywdzonego, sekwencja zachowań podejmowanych przez nich w tym samym miejscu i czasie wskazują na porozumienie, co do faktu zaboru mienia poprzez zastosowanie przemocy wobec pokrzywdzonego, a tym samym współdziałanie. Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośredniemu sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. Mając na uwadze, że oskarżony D. K. wiedział, że idą do mieszkania I. K. w celu zaboru pieniędzy, a nawet, jak sam wyjaśnił, przeszukiwał pomieszczenia w celu poszukiwania wartościowych przedmiotów w ocenie Sądu jego współsprawstwo nie budzi wątpliwości.

Czyn oskarżonych polegający na rozboju pozostał w fazie usiłowania, ponieważ oskarżeni ostatecznie nie zabrali z mieszkania I. K. żadnych przedmiotów. Tym samym Sąd uznał, że oskarżony D. K. wyczerpał dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k, natomiast P. B. (1), który posłużył się nożem – art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k..

Czyn oskarżonego P. B. (1), z uwagi na konsekwencje użycia przez niego noża i zadanie poważnych ran pokrzywdzonemu pozostaje w związku z art. 148 § 2 pkt. 2 k.k.. W tym miejscu warto przypomnieć, że na skutek odniesionych obrażeń pokrzywdzony był długotrwale hospitalizowany, po czym zmarł.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zamiaru, jakim kierował się oskarżony P. B. (1), bowiem do przyjęcia, że sprawca działał w zamiarze zabójstwa konieczne jest ustalenie, że swoim zamiarem obejmował skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego. Należy mieć przy tym na uwadze, że użycie narzędzia mogącego spowodować śmierć człowieka (w tym wypadku noża) samo przez się nie decyduje o tym, że sprawca działał w zamiarze zabicia człowieka, chociażby ewentualnym. Za przyjęciem takiego zamiaru powinny przemawiać także inne przesłanki zarówno podmiotowe jak i przedmiotowe w szczególności pobudki działania sprawcy, jego stosunek do pokrzywdzonego, sposób działania oraz stopień zagrożenia dla życia pokrzywdzonego.

Sprawca działa z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego wtedy, gdy ma on świadomość możliwości nastąpienia śmierci pokrzywdzonego i na to się godzi, to znaczy wprawdzie nie chce, aby śmierć pokrzywdzonego nastąpiła, ale zarazem nie chce, żeby nie nastąpiła, a więc gdy wykazuje całkowitą obojętność wobec uświadomionej sobie możliwości nastąpienia śmierci pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 sierpnia 2013 r. II AKa 226/13, wyrok Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 września 2012 r. II AKa 218/12).

W ocenie Sądu sposób zachowania oskarżonego P. B. (1) wskazuje na to, że co najmniej godził się na skutek w postaci śmierci I. K..

Analizując zamiar oskarżonego P. B. (1) Sąd miał na uwadze, że każdy przeciętnie doświadczony człowiek wie, że uderzenie nożem w brzuch może spowodować

nie tylko ciężkie uszkodzenie ciała, ale również skutek śmiertelny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 czerwca 2010 r., II AKa 135/10).

Oskarżony P. B. (1) zranił I. K. między innymi w podbrzusze, czym doprowadził do uszkodzenia jelit i pęcherza moczowego. Rany te były na tyle głębokie, że ich charakter (co wynika z opinii biegłych) nie wskazywał na przypadkowość, P. B. (1) zatem działał z rozeznaniem, celowo zadawał ciosy nożem doprowadzając do poważnych obrażeń ciała.

Zdaniem biegłych (k. 648) do zadania takich ran należało użyć dużej siły, zwłaszcza jeśli chodzi o rany brzucha, ponieważ doszło do uszkodzenia jelit i te rany były głębokie.

W ocenie Sądu taka opinia nie pozwala na przyjęcie za wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego P. B. (1), że ciosy zadane przez niego nożem były przypadkowe i powstały w czasie szarpaniny, kiedy to pokrzywdzony go zaatakował.

Należy także mieć na uwadze zachowanie oskarżonego P. B. (1) bezpośrednio po zdarzeniu. Oskarżony P. B. (1) mianowicie pozostawił ciężko rannego I. K. samego w mieszkaniu. Sąd w pełni podziela argument, że pozostawienie ciężko ranionej ofiary bez najmniejszej próby udzielenia jej pomocy może być również elementem godzenia się na śmierć pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 sierpnia 2013 r. II AKa 134/130). Ustalenia te wskazują, że oskarżony działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa, to znaczy zadając I. K. ciosy w podbrzusze, a następnie pozostawiając go samego w mieszkaniu co najmniej godził się na wystąpienie skutku w postaci jego zgonu.

W ocenie Sądu wnioski opinii sądowo – lekarskiej co do charakteru, rozległości, lokalizacji ran oraz siły ciosów, które je spowodowały, w powiązaniu z innymi okolicznościami sprawy, a w szczególności pozostawieniem rannego pokrzywdzonego bez udzielenia mu pomocy pozwalają na trafne ustalenie zamiaru ewentualnego pozbawienia życia I. K..

Odnosząc się do kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego z pkt. I należy także wskazać, że I. K. nie zmarł bezpośrednio po zdarzeniu, został przewieziony do szpitala, był hospitalizowany, zmarł w dniu 9 czerwca 2013 r. (zdarzenie miało miejsce w dniu 2 maja 2013 r.). Sąd wziął pod uwagę, że biegli w swojej opinii wyrazili pogląd, że doznane przez I. K. obrażenia były pośrednią przyczyną jego zgonu (o czym była mowa wyżej).

W tym miejscu warto wskazać, że związek przyczynowy między działaniem sprawcy a skutkiem w postaci śmierci człowieka zachodzi wtedy, gdy działanie to było co najmniej jednym z warunków, bez których skutek śmiertelny by nie nastąpił. Związek przyczynowy między działaniem sprawcy a skutkiem istnieje również w wypadkach, gdy do wywołania skutku w postaci śmierci przyczyniły się też inne okoliczności, nawet od sprawcy niezależne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lipca 2013 r. II AKa 151/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 września 2009 r. II AKa 64/09).

Biegli, którzy ustalali przyczyny zgonu I. K. stwierdzili już w pisemnej opinii, że istnieje pośredni związek przyczynowy pomiędzy obrażeniami ciała, jakich doznał I. K. a jego zgonem. Na rozprawie biegli podtrzymali swoje stanowisko. Ich zdaniem przyczyną zgonu I. K. stała się niewydolność wielonarządowa, która rozwinęła się na tle niewydolności oddechowej w przebiegu ropnego zapalenia płuc. Był to bezpośrednia przyczyna zgonu pokrzywdzonego. Do tej niewydolności oddechowej doprowadziło długotrwałe unieruchomienie i hospitalizacja pokrzywdzonego na skutek doznanego urazu wielonarządowego, a więc licznych ran kłutych, które doprowadziły do rozwinięcia się wstrząsu krwotocznego – urazowego.

W ocenie Sądu zatem istnieje związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem oskarżonego P. B. (1) a zgonem I. K., i związku tego nie przerywa hospitalizacja pokrzywdzonego, co daje podstawy do przypisania oskarżonemu P. B. (1) zbrodni zabójstwa.

Zabójstwo kwalifikowane w związku z rozbojem, przewidziane w art. 148 § 2 pkt 2 k.k. jest funkcjonalnie związane z przestępstwem przewidzianym w art. 280 § 1 i 2 k.k. Sprawca dopuszcza się tutaj zabójstwa w związku z kradzieżą, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając daną osobę do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Celem działania sprawcy jest więc tutaj kradzież rzeczy w warunkach rozboju. Czyn zabójstwa może tutaj wystąpić przed dokonaniem kradzieży rzeczy, do zabójstwa może dojść podczas kradzieży, jak również po dokonaniu kradzieży (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 r., II AKa 61/13.)

Czyn polegający na dokonaniu zabójstwa w związku z rozbojem (w tym wypadku usiłowanie rozboju) podlega kwalifikacji na podstawie dwóch zbiegających się kumulatywnie przepisów ustawy (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 marca 2002 r. II AKa 48/02, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2003 r. III KK 422/02). Na tej podstawie Sąd przyjął, że oskarżony P. B. (1) swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.

Oceniając zachowanie oskarżonego P. B. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia Sąd miał na uwadze wyżej wymienione argumenty odnośnie odpowiedzialności z art. 280 § 2 k.k.

Oskarżony P. B. (1) stosując przemoc, używając noża dokonał zaboru telefonów komórkowych na szkodę A. K. (1). Z uwagi na charakter odniesionych obrażeń przez pokrzywdzonego, które stanowiły naruszenie czynności narządu ciała na czas powyżej dni 7, czyn ten pozostaje w zbiegu z art. 157 § 1 k.k..

Sąd zmodyfikował przypisany oskarżonemu czyn z pkt. II aktu oskarżenia, eliminując z kwalifikacji prawnej przepis art. 193 k.k., uznając, że w sprawie o napad rabunkowy na mieszkanie zbędne jest kwalifikowanie tego czynu również z art. 193 k.k., bowiem naruszenie miru domowego stanowi czyn współukarany uprzedni w stosunku do zbrodni rozboju (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 października 2004 r., II AKa 213/04, Prok. I Pr., 2005, 6/9).

Czyn z pkt. III zdaniem sądu wyczerpuje znamiona czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.. Oskarżony zastosował przemoc wobec osoby A. K. (1), uderzył go pałką w głowę, uderzał go w twarz, przy czym jego działanie było ukierunkowane na zabór pieniędzy. Czyn ten pozostał w fazie usiłowania, ponieważ pokrzywdzony nie wydał oskarżonemu żadnych przedmiotów.

Sąd podzielił kwalifikację zaproponowaną przez oskarżyciela w zakresie czynu z pkt. IV. Czyn ten polegał na stosowaniu przemocy w postaci bicia pokrzywdzonego w celu zaboru mienia (art. 280 § 1 k.k.), który pozostał w fazie usiłowania (art. 13 § 1 k.k.). Z uwagi na charakter obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony na skutek tego zdarzenia czyn pozostaje w zbiegu z art. 157 § 2 k.k. (naruszenie czynności narządu ciała na czas poniżej dni 7).

W toku postępowania wyłoniły się wątpliwości co do stanu poczytalności obu oskarżonych.

Zdaniem biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa (k.566-582) oskarżony P. B. (1) nie wykazuje objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stwierdzono natomiast zaburzenia zachowania z nieprawidłowym procesem socjalizacji, osobowość kształtującą się w kierunku osobowości nieprawidłowej dys socjalnej oraz zespół uzależnienia od alkoholu. W ocenie biegłych oskarżony P. B. (1) w chwili popełnienia czynów miał zachowaną zdolność rozumienia znaczenia swoich czynów i kierowania postępowaniem.

Zdaniem biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa (k. 556-565) oskarżony D. K. nie wykazuje objawów choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stwierdzono zaburzenia zachowania na podłożu nieprawidłowo kształtującej się osobowości. W ocenie biegłych oskarżony D. K. w chwili popełnienia czynu miał zachowaną zdolność rozumienia znaczenia swojego czynu i kierowania swoim postępowaniem.

Przy wymiarze kary sąd miał na uwadze ogólne zasady i dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 Kodeksu karnego, uwzględniając stopień winy, stopień społecznej szkodliwości czynów oraz biorąc pod uwagę cele, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przy ocenie stopnia winy Sąd miał na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób oraz okoliczności popełnienia czynów, jak również postać zamiaru, motywację sprawców.

W sprawach z wysokim stopniem społecznej szkodliwości, a do takich należy zaliczyć zbrodnię zabójstwa, względy prewencji ogólnej nakazują sięganie po nadzwyczajne zasady wymiaru kary w sposób niezwykle wyważony tak, aby dolegliwość karna, która dotyka sprawcę takiego czynu spełniała wymóg kary sprawiedliwej, również w szeroko rozumianym odczuciu społecznym, a więc nie tylko w środowisku sprawcy.

Nie ulega wątpliwości, że stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego P. B. (1) należy określić jako wysoki. Popełnił on szereg przestępstw, nie tylko przeciwko mieniu, ale godził również w najcenniejsze dobro każdego człowieka, jakim jest życie i zdrowie. Podczas popełniania przedmiotowych czynów używał wobec pokrzywdzonych przemocy, był bardzo agresywny. Szczególnie negatywnie należy ocenić użycie przemocy, gdy weźmie się pod uwagę dysproporcję wieku pokrzywdzonego I. K. i oskarżonego.

Na niekorzyść oskarżonego przemawia również jego uprzednia karalność. Został on bowiem skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 21 października 2013 r.

sygn. akt XV K 870/13 za czyn popełniony w dniu 28 kwietnia 2013 r. na mocy art. 288 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania

na okres próby wynoszący 3 lata. Powyższe, w połączeniu z wielością zachowań przestępczych świadczy o braku poszanowania oskarżonego dla obowiązującego porządku prawnego i lekceważącym do niego stosunku.

Sąd miał na uwadze także stopień winy oskarżonych, który w ocenie Sądu jest zdecydowanie wyższy w przypadku P. B. (1), albowiem to on odegrał dominującą rolę w przedmiotowym zajściu i to on był głównym napastnikiem.

Okolicznością łagodzącą w stosunku do obu oskarżonych był ich młody wiek. Ponadto, D. K. nie był wcześniej karany, co również miało wpływ na wymiar kary.

W ocenie Sądu zarówno kary wymierzone oskarżonym (zarówno kary jednostkowe jak i kara łączna w stosunku do oskarżonego P. B. (1)) są adekwatne do wagi czynów i charakteru popełnionych przestępstw, stopnia zawinienia obu oskarżonych, uwzględniają ich warunki osobiste i powinny spełnić swe cele zarówno jeśli chodzi o prewencję ogólną jak również indywidualną oraz są sprawiedliwe w odczuciu społecznym.

Mając na uwadze wymiar kary w stosunku do oskarżonego D. K., jak również jego młody wiek oraz okoliczność, że nie był on w przeszłości karany Sąd doszedł do przekonania, że istnieje pozytywna prognoza co do tego, że będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego. Ten argument stał się podstawą warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec D. K.. W ocenie Sądu ustalony okres próby pozwoli na ocenę prawidłowości postawionej prognozy kryminologicznej. Zdaniem Sądu tak orzeczona kara wobec oskarżonego D. K. jest wystarczająca dla osiągnięcia celów kary.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono na podstawie § 14 ust 1 pkt 2 i 5, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002r., poz.1348).

Mając na uwadze sytuację majątkową oskarżonych Sąd zwolnił ich od kosztów sądowych na mocy art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 27, poz.152) i art. 624 § k.p.k..